

Wielka symfonia  
**Gabriel Cimura**  
**OPERA I FILHARMONIA PODLASKA**  
 EUROPEJSKIE CENTRUM SZTUKI  
 9 grudnia  
 godz. 19.00



## Skandal na Barce?

ARTYKUŁ



Wrocławski Teatr Lalek już od kilku lat znany jest w przestrzeni miejskiej z niekonwencjonalnych rozwiązań artystycznych. Zarówno mali, jak i dorośli wrocławianie mogli się przekonać o przenikaniu się sfer publicznej i teatralnej dzięki spektakłom Bajkobusa czy różnorodnym inicjatywom podejmowanym w Parku Staromiejskim. Obecnie wielką furorę robi przedstawienie "Nawiedzony młyn".

Spektakl w reżyserii Józefa Frymeta oparty na tekście Beaty Maciejewskiej i Mariusza Urbanka wystawiany jest na Barce Tumskiej, opowiada zaś o legendarnym życiu Ostrowa Tumskiego. Baśniowa historia przeznaczona jest jednak dla widzów dorosłych. Działania promocyjne teatru spowodowały, że zainteresowanie spektaklem jest ogromne. Barka może bowiem pomieścić tylko stu widzów, a przedstawienie grywane jest jedynie raz w miesiącu. Dodatkową atrakcją dla widza jest też połączenie sztuki teatralnej z kulinarną – w cenę biletu wliczony jest koszt trzydaniowego, wykwintnego poczęstunku.

Ostatnie w tym roku przedstawienie odbyło się w niedzielę, 27 listopada. Zainteresowanie widzów okazało się tak wielkie, że na sali zabrakło miejsca dla zaproszonych uprzednio dziennikarzy. Ludzie mediów musieli zatem – nomen omen – obejść się smakiem, a ich apetyt na kulturalny wieczór nie został zaspokojony. Skandal?

Jeśli spojrzymy na zaistniałą sytuację z dobronliwym przymrużeniem oka, bez wątpliwości stwierdzimy, że o żadnym skandalu mowy być nie może. O czym bowiem świadczą fakt, że sala była wypełniona po brzegi? Otóż tylko o znakomitości inicjatywy, której na imię „Nawiedzony młyn”. Skuszeni obiecującymi zapowiedziami wrocławianie tłumnie zjawiają się bowiem na kolejnych pokazach, które są uczciami dla ciała i dla ducha. Popularność książek o Wrocławiu autorstwa Maciejewskiej i Urbanka przysparza też sławy samemu spektaklowi.

Serdecznie gratulujemy Teatrowi Lalek niegasnącej inwencji twórczej, która nieustannie ożywia nasze miasto. Prawdziwa sztuka krytyk się nie boi. A odprawiony z kwitkiem krytyk z pewnością powróci zwabiony jakością spektaklu...



Karolina Augustyniak  
 Dziennik Teatralny Wrocław  
 03 grudnia 2011

"Nawiedzony młyn", Wrocławski Teatr Lalek, reżyseria: Józef Frymet

rkl



FORUM MŁODYCH KRYTYKÓW PRZY DZIENNIKU TEATRALNYM POSZUKUJE RECENZENTÓW

